MYSZY I SMOKI

MYSZY I SMOKI

Jak ja się czuję? Marnie! Jak mysz w świecie smoków
W wymiarach monstrualnych, mój, to mały mikuś,
Oni grzmią, atakują, ja, bezradny pikuś,
Ich jachty to kolosy, ja pod miotłą w mroku.

Jestem malutką myszką, zdrętwiałą ze strachu,
Zginę, nim przyjdzie wiosna, żal mi tylko kotów,
Koty zjadają myszy, kontrolerzy miotów,
By myszy nie trzymały reszty świata w szachu.

To są moi wrogowie, swojscy na mą miarę,
Koty mają podstępy, my znamy sposoby,
Przed nimi wiem, jak uciec, pod podłogę w szparę,

Lecz przed potęgą smoków? Nic dość nie byłoby,
Myszy, ludzie i koty, nasz los w smoczym szale,
Zginiemy i nikt po nas nie włoży żałoby.